

fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 20.08.2017(Nr 1160)

„Poznanie Bożej woli”

Pastor Wolfgang Wegert ©

Kazanie:

„ Wtedy powrócili do Jerozolimy z Góry, zwanej Oliwną, która leży w pobliżu Jerozolimy w odległości drogi na jeden sabat. A gdy tam przybyli, udali się na piętro, gdzie się zatrzymali Piotr i Jan, i Jakub, i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej, i Mateusz, Jakub Alfeuszowy i Szymon Zelota, i Juda Jakubowy. Ci wszyscy trwali jednomyślnie w modlitwie wraz z niewiastami i z Marią, matką Jezusa, i z braćmi jego. A w owych dniach stanął Piotr wśród braci - a było tam zebrane grono około stu dwudziestu osób - i rzekł: Mężowie bracia! Musiało się wypełnić Pismo, w którym Duch Święty przepowiedział przez usta Dawida o Judaszu, który stał się przywódcą tych, co pojмали Jezusa; bo został on zaliczony do naszego grona i miał udział w tej służbie. On to za otrzymaną zapłatę za nieprawość nabył pole, a upadłszy, pękł na dwoje i wypłynęły wszystkie wnętrzności jego. I stało się to wiadome wszystkim mieszkańcom Jerozolimy, tak ,że nazwano owo pole w ich własnym języku Akeldama, to jest Pole Krwi. Napisano bowiem w księdze Psalmów: Niech siedziba jego stanie się pusta I niech nikt nie mieszka w niej. oraz: A urząd jego niech weźmie inny. Trzeba więc, aby jeden z tych mężów, którzy chodzili z nami przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał między nami, poczynawszy od chrztu Jana, aż do dnia, w którym od nas został wzięty w górę, stał się wraz z nami świadkiem jego zmartwychwstania I dwóch: Józefa, zwanego Barsabą, którego też nazywano Justem, i Macieja. Potem modlili się tymi słowami: Ty, Panie, który znasz serca wszystkich, wskaż z tych dwóch jednego, którego obrałeś, aby zajął miejsce w tej służbie i w posłannictwie, któremu sprzeniewierzył się Judasz, aby pójść na miejsce swoje I dali im losy; a los padł na Macieja i został dołączony do grona jedenastu apostołów. ”

(Dzieje Apostolskie 1,12-26)

Tak więc 120 osób czekało i trwało we wspólnocie, modląc się i błagając. Jednak są jeszcze dwa inne aspekty ich oczekiwania, które dzisiaj chcemy rozważyć.

Czekać i czytać Biblię

W tamtym czasie oni również studiowali Słowo Boże. Najlepszym sposobem na modlitwę, to modlitewne czytanie Biblii. Nie minęło wiele czasu, gdy modlący się w górnym pokoju natknęli się na wersety Biblijne z Psalmów. Musicie sobie wyobrazić, że było to szczególnie przykre dla 11 uczniów z tego powodu, że nie byli już w komplecie. Tęsknili za Judaszem, którego los bardzo nimi wstrząsnął, chociaż w tamtym czasie nie znali jeszcze tekstów Apokalipsy, w której jest mowa o Nowym Jeruzalem, że mur miasta ma 12 kamieni węgielnych, których imiona to 12 apostołów baranka (Objawienie 21,14).

Oni domyślali się jednak, że liczba apostołów założycieli kościoła musi wynosić **12**. Przecież w Izraelu było **12** plemion, a Jezus wybrał **12** swoich uczniów i nazwał ich apostołami (Łukasz 6,13). Jednak z powodu tragicznego zdarzenia z udziałem Judasza, liczba zmniejszyła się do 11. Jak modlili się i czytali Stary Testament Biblii, uczniowie natknęli się na Psalm 109, który wskazuje i mówi o Chrystusie. On kochał ich, ale ludzie oddali mu zło za dobro i nienawiść za miłość (wersety 4-5). Potem Psalm mówi dalej, że wyznaczył mu na wroga bezbożnika, a oskarżyciel niech stanie po jego prawicy (werset 6). Kiedy pozostali apostołowie to przeczytali, zdali sobie sprawę, że Psalm mówi proroczo o Judaszu, który bezprawnie asystował sędziemu swoją zdradą.

Słowa poniższego wersetu: "Niech dni jego będą krótkie, a urząd jego niech inny weźmie" (psalm 109,8), zrozumieli jako polecenie od Boga, a mianowicie w miejsce Apostoła Judasza umieścić kogoś innego. Chcieli poważnie traktować Słowo Boże a Piotr wyjaśnił zgromadzonemu kościołowi: *"Mężowie bracia! Musiało się wypełnić pismo, w którym Duch Święty przepowiedział przez usta Dawida o Judaszu, który stał się przywódcą tych, co pojмали Jezusa, został on zaliczony do naszego grona i miał udział w tej służbie"* (Dzieje Apostolskie 1,16–17).

Gdy uczniowie studiowali Biblię, zdali sobie sprawę, że historia Judasza została spisana już dawno temu i, że pismo czekało na wypełnienie. Chodziło o Judasza który rzeczywiście był dla sędziego drogowskazem do Jezusa w ogrodzie Getsemane. Piotr wyraził się bardzo interesująco, gdy powiedział: "Bo został on zaliczony do naszego grona". Judasz był zaliczony, ale nie był prawdziwym apostołem. On był uczniem Jezusa pozornie. Jest tak wielu tak zwanych chrześcijan, którzy również są tylko "wliczani" ale nigdy nie doświadczyli nawrócenia w swoich sercach. Judasz był tak blisko Jezusa. Miał bliską społeczność z Nim, doświadczył Jego znaków i cudów, a nawet uznał jego Boskość. Nikt nie musiał go przekonywać, że Jezus narodził się z dziewicy i, że jest Synem Bożym. On to wszystko wiedział bez żadnych wątpliwości. Był jednak wrogiem Boga– tak jak i demony (Jakub 2,19). On wierzył w Jezusa, ale walczył z Nim- taki był Judasz. On był tylko "zaliczony".

W związku z tym Piotr kontynuował dalej: *"On to za otrzymaną zapłatę za nieprawość nabył pole, a upadłszy, pękł na dwoje i wyłynęły wszystkie wnętrzości jego. I stało się to wiadome wszystkim mieszkańcom Jerozolimy, tak, że nazwano owo pole w ich własnym języku Akeldame, to jest pole krwi. Napisano bowiem w Księdze Psalmów: niech siedziba jego stanie się pusta i niech nikt nie mieszka w niej, oraz: a urząd jego niech weźmie inny"* (Dzieje Apostolskie 1,18–20).

Judasz w rozpaczy wrzucił 30 srebrników, które otrzymał za zdradę Jezusa, do świątyni. Żydzi, którzy przyjęli pieniądze, wykorzystali je na zakup kawałka ziemi, którą prawdopodobnie początkowo sam chciał kupić, aby w niej zamieszkać. Zapewne żaden człowiek jednak nigdy jeszcze nie mieszkał na tej działce, gdyż *"Jego mieszkanie stanie się puste i nikt w nim nie zamieszka"* (Psalm 69,26) (tłumaczenie niemieckie).

Następnie czytamy słowa: *"A urząd jego niech weźmie inny"*. W późniejszej modlitwie jest jeszcze powiedziane: *"Któremu sprzeniewierzył się Judasz, aby pójść na miejsce swoje!"* (Dzieje Apostolskie 1,25). Jakie straszne wydarzenie: *"Judasz odszedł od służby, aby przejść do swojego miejsca!"* Dosłownie oznacza to: *"Pójść do miejsca do którego należy"*. Jakie jest twoje miejsce? Do jakiego miejsca należysz? Czy nasz dom jest miejscem piekła?. Tam należymy wszyscy, ponieważ zasługiwaliśmy na nie z powodu własnego grzechu.

Nikt nie mówi, że Judasz był przeznaczony przez Boga do piekła. Nie, to było jego własne miejsce, ponieważ jego własna zdeprawowana natura tam go umieściła - to była jego własna wina. On sam był temu winien. Bóg nie zwolnił go, ale zostawił go samemu sobie. I tak jest z nami dzisiaj. Żaden człowiek nie jest przeznaczony do piekła, ale każdy, kto tam trafi, sam na siebie to sprowadzi. Bóg po prostu pozostawia takich ludzi samym sobie, tak, że sami siebie rujnują i wydają na siebie wyrok. Tą drogą podążają wszyscy ludzie - chyba że, Bóg w swoim miłosierdziu interweniuje i swoją łaską powstrzymuje ich od kontynuowania drogi do ruiny. To, że prawdziwi chrześcijanie nie giną, nie jest ich własnym dziełem. Również oni poszliby drogą Judasza. Ich zbawienie wynika wyłącznie z niewysłowionej łaski Boga, której On nie jest winny żadnemu człowiekowi. Jeśli On był łaskawy dla ciebie, chwal Go za to!

Biblia tak opisuje stan wszystkich bezbożnych ludzi, włącznie z Judaszem: *"A ponieważ nie uważali za wskazane uznać Boga, przez to wydał ich Bóg na pastwę nieczystych zmysłów, aby czynili to, co nie przystoi. Są oni pełni wszelkiej nieprawości, złości, chciwości, nikczemności, pełni są również zazdrości, morderstwa, zwady, podstępności, podłości ..."* (Rzymian 1,28 -29).

Gdy popatrzymy na nasze bezbożne społeczeństwo, jego moralny upadek, obawiam się, że znajdują się pod powyższymi wyrokami: W związku z tym ich miejsce będzie tym do którego już należą! O Boże, mniej jeszcze litość!

Oczekiwanie i rozeznawanie woli Bożej

Po tym, jak apostołowie zetknęli się z jasną Bożą instrukcją w czasie czytania Biblii, wprowadzili ją również w życie. Nie czekali beczynn timer, ale oznaczało to uporządkowanie wszystkiego zgodnie z wolą Bożą. Chcieli być przygotowanymi do otrzymania obietnicy Ducha Świętego i wszystko zorganizowali według Bożego upodobania.

Wprawdzie teraz było dwóch braci, którzy spełniali kryterium Apostoła. Zarówno Józef Barnaba, którego też nazywano Justem, jak i Maciej, który był z Jezusem od początku i pozostał przy nim do końca. Oni byli świadkami, jak Jezus został ochrzczony przez Jana Chrzciciela, a także byli obecni, gdy Jezus wstąpił do nieba.

Kto więc miał być 12 apostołem? Apostołowie modlili się jeszcze bardziej, w następujący sposób: *"Ty, Panie, który znasz serca wszystkich, wskaż z tych dwóch jednego, którego wybrałeś"* (Dzieje Apostolskie 1,24). Apostołowie nie ośmielili się pozwolić sobie samymi decydować, ale chcieli poznać wolę Bożą. W tym celu, w Starym Testamencie, los był wielokrotnie używany jako pomoc, Izraelici wiedzieli, że nawet los nie był przypadkiem, ale że to opatrzność Boża została przez niego wyrażona. Pismo Święte mówi: *"Losem potrząsa się w zanadrzu. Lecz jego rozstrzygnięcie zależy od Pana"* (Przypowieści mądrości o 16,33). Biblia na 1000% wierzy w opatrzność i przeznaczenie Boga.

Nic nie dzieje się bez woli Boga – ani lot ptaków, ani prędkość opadania liści. Nawet włos nie spada na ziemię bez opatrzności Boga. A powodem, dla którego ktoś wygrywa na loterii, nie jest to, że zdarzyło mu się trafić 6 razy dobrze, ale dlatego, że Pan tak chciał – z błogosławieństwem lub przekleństwem dla grającego: *"Wiele zamysłów jest w sercu człowieka, lat dzieje się Wola Pana"* (Przypowieści Salomona 19,21).

Ta doktryna o stałej Opatrzności Bożej mówi, że my ludzie, wszyscy jesteśmy bezwarunkowo w ręku Boga. Żaden człowiek nie może uciec przed wolą Bożą dotyczącą jego życia. Nie jesteś panem własnego życia – jest nim tylko Wszechmogący Bóg.

Jego drogi się spełnią, a nie twoje drogi, dlatego każdy, kto jest mądry– nie powinien próbować przeciwstawiać się Najwyższemu– bo kto to robi, poniesie klęskę : " *Ukórzcie się więc pod mocną ręką Bożą, aby was wywyższył czasu swego*" (1 Piotra 5,6).

Apostołowie nie chcieli mianować nikogo według uznania i ludzkich upodobań, ale według samej woli Bożej– i dlatego rzucali losy. Maciej był uczniem wybranym przez Boga– podobnie jak kilku innych apostołów, nie jest on później wspomniany w Biblii. Ale możemy być pewni, że Bogu podobało się, że pod kierownictwem Piotra, ten nieporządek, który pojawił się przez Judasza w gronie apostołów, został uporządkowany. Luka została wypełniona i nikt już nie musiał wspominać z żalnością Judasza ale liczba biblijnych apostołów została przywrócona do liczby biblijnej.

Kilka dni później nadszedł czas by pięćdziesiątnica mogła nadejść!

Wprowadź porządek również do swojego życia, do swojego serca i kościoła. Usuń resztki niesprawiedliwości, przygotuj się na nowe błogosławieństwo od Boga a twój dom dla nadchodzącego gościa, dobrego Ducha Świętego! Teraz może pojawić się pytanie, czy powinniśmy jeszcze dzisiaj rozeznawać wolę Bożą, przez rzucanie losów. W całej historii kościoła ta metoda jest wciąż na nowo stosowana. Na przykład kiedy hrabia z Zinzendorf chciał, aby Pan powiedział mu, które miejsce będzie następnym miejscem misji, lub które żony Bóg przeznaczył dla jego misjonarzy, wtedy pozwalał wspólnocie by decydował los. Również John Wesley konsultował się poprzez los, czy powinien głosić pewne kazanie w określonej sytuacji. Uzasadniono to tym, że rzucanie losów było przecież często stosowane w Biblii. Od czasu Pięćdziesiątnicy nie czytamy w Biblii wprawdzie nigdzie więcej, że losy odgrywały rolę w poznawaniu woli Bożej. Od tego czasu stosuje się osobiste prowadzenie przez Ducha Świętego: "*Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi*" (Rzymian 8,14). Kierowanie przez Ducha oznacza, że możemy pod względem naszych decyzji naszego serca pytać. Prorok powiedział kiedyś Dawidowi:

Czy nasze serce dobrze rozpoznaje, mamy potwierdzić Słowem Bożym. A jeśli twoje intencje nie są sprzeczne z Bożymi przykazaniem i Pismem Świętym, to podążaj za swoim modlącym się sercem! W Galacjan 5,23 czytamy : "*Przeciwko takim nie ma zakonu*". Podążaj za przykładem Pawła, który był prowadzony przez Ducha Bożego w podejmowaniu decyzji, czy wyruszyć w podróż misyjną do Azji czy Europy: "*A gdy oni odprawiali służbę Pańską i pościli, rzekł Duch Święty: odłączcie mi Barnabę i Saula do tego dzieła do którego ich powołałem*". (Dzieje Apostolskie 13,2). To już nie było rzucanie losów, które miały decydować, ale modlitewne rozważania, w których Duch Święty kierował i miał władzę, i odpowiedzialność za ich serca, które były poświęcone Bogu.

Proszę Panie, daj nam wciąż na nowo Twojego Ducha Świętego, żeby On nas prowadził do Twojej prawdy! Amen!